

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 66.

Z KRAKOWA DNIA 16. SIERPNIĄ 1815 Roku WE SZRODĘ.

Dalszy ciąg Traktatu Pokoju i Przyjaźni między N. Cesarzem Wszech Roszsy i N. Królem Saskim Zawarty w Wiednu dnia (6) 18 Maja 1815.

Art. 1. Będzie od dnia dzisiejszego między Nayiasnieyszym Cesarzem Roszsyjskim z iedney, a Nayiasnieyszym Królem Saskim z drugiey strony, Ich Dziedzicami i Następcami, Ich państwami i poddanemi wzajemnemi, pokoy i przyjaźń na zawsze.

Art. 2. Nayiasniejszy Król Saski zrzeka się na zawsze za siebie, oraz wszystkich swych Potomkow i Następcow, na rzecz Nayiasniejszego Króla Pruskiego, wszelkich praw i tytułow do prowincyy, powiatow i ziem Królestwa Saskiego, tu poniżey wyrażonych; Nayiasniejszy Król Jmć Pruski zaś posiadać będzie kraie te prawem zupełnem panowania i własności, oneż do Monarchii swoiey wcieli. Odstąpione w ten sposób Powiaty i ziemie odłączone będą od reszty Królestwa Saskiego, linią która odtąd stanowić ma granicę krajow Pruskiego i Saskiego, tak iż wszystko, cokolwiek rozgraniczeniem tey linii

objęte, powroconem zostanie Nayiasnieyszemu Królowi Saskiemu; Ten zaś zrzeka się wszystkich Powiatow i ziem za taką linią będących, a któraby przed wojną do niego należały.

Linia ta zaczynać się będzie od granicy Czeskiej pod Wiese, w okolicy Seidenberga, idąc biegiem strumienia Wittich aż do złączenia się tegoż z Neissą.

Od Neissy wniydzie w Cyrkuł Eigen pomiędzy Tauchritz, odpadający do Pruss, i Bentschof przy Saxonii zostający; potem ciągnąć się ma granicą północną Cyrkułem Eigen aż do narożnika między Paulsdorf i Obersohland; ztamtąd prowadzoną będzie do granic odłączających Cyrkuł Görlitski od Bautzeńskiego tak, iż Ober-Mittel i Nieder-Sohland, Olisch i Badewitz przy Saxonii pozostaną,

Wałny gościniec poczty pomiędzy Görlitz i Bautzen należec będzie do Pruss, aż do granic obudwoch wspomnionych Powiatow. Potem linia iść będzie granicą Cyrkułu aż do Dubrauke; odtąd ciągnąć się ma przez wzgórze po prawey Loebauer-Wasser, tak, iż strumień ten wraz

z swymi dwoma brzegami i miejscami nadbrzeżnemi aż do Neudorf, łącznie z tą wsią, pozostaną przy Saxonii. Dalej linia ta na Spree i Schwarz-Wasser przepadnie. Liska, Hemsdorf, Ketten i Solchdorf do Pruss przechodzą.

Od Czarney-Elstery (Schwarz-Elster) pod Solchdorf wyprowadzoną będzie linia prosta aż do granicy Państwa Königsbruck pod Grossgrabchen. Państwo to pozostanie przy Saxonii, i linia iść będzie granicą północną onegoż aż do granicy Ekonomii Grossenhayn wokolicy Ortrandu. Ortrand z gościńcem od tegoż miejsca na Märzdorf, Stolzenhayn, Gröbela, do Mühlberga oraz z wsiami na tym gościńcu położonemi, i tak ażeby żadna część rzeczzonego gościńca za granicą Pruską nie pozostała, przechodzą pod panowanie Pruss. Od Gröbela wyciągniętą zostanie granica aż do Elby pod Fuchtenberg, idąc granicą Ekonomii Mühlberg i Fuchtenberg, do Pruss przypada. Od Elby aż do granicy kraju Mersenburgskiego urządzoną będzie w ten sposób, iż Ekonomia Torgauska, Eilenburgska i Delitschaska odpadną do Pruss, Oschatzka, Wurzeńska i Lipska zaś przy Saxonii pozostaną. Linia iść kędzie granicami tych Ekonomii przemiatając niektóre załomki i półzałomki (enclaves & demi-enclaves), gościńiec od Mühlberg aż do Eilenburg całkiem zostawiać będzie w kraju Pruskim.

Od Padelwitz, należącego do Ekonomii Lipskiej i przy Saxonii zostającego, aż do Eytra, które także przy niej pozostaje, linia przerzynać będzie kraj Mersenburgski, tak, iż Breitenfeld, Länichen, Gross i Klein-Dotzig, Marek, Bandstädt i Knaut-Nauendorf zostaną przy Saxonii,

Modelwitz, Skenditz, Kleis-Libenau, Alt-Konstaed, Sch-Köhlen i Zitschen zaś odpadają do Pruss.

Od tego miejsca linia przecinać będzie Ekonomią Regauską pomiędzy Flossgraben, i Białą-Elstera (Weiss-Elster.) Pierwszy od punktu, w którym się odłącza, poniżej miasta Crossey, do Ekonomii Hamburg należącego, od Białej-Elstery aż do uścia swojego niżej miasta Merseburg w Saale, należeć będzie w całym swoim biegu pomiędzy temi dwoma miastami z obudwoma brzegami swoimi do kraju Pruskiego.

Ztamtąd od miejsca, gdzie granica do kraju Zeitz przytyka, linia iść będzie tą granicą aż do kraju Altenburg pod Lukau.

Granice Cyrkulu Neustadt, całkiem pod panowanie Pruskie przechodzącego, zostaną nietknięte.

Załomki Voigtlandu w kraju Reus iako to: Gefald, Blintendorf, Sparenberg i Blanckenberg do Pruss przypadają.

Art. 3. W celu uniknienia wszelkiego uszczerbku własności prywatnej, i ochrony, podług zasad iak naywięcej liberalnych, dobra osób na pograniczu zamieszkałych, mianowani będą tak przez N. Króla Pruskiego, iako i od N. Króla Saskiego Kommissarze do wspólnego rozgraczenia krajow, w moc postanowień traktatu niniejszego pod inne panowanie przechodzących.

Skoro praca ta przez Kommissarzy spełnioną, a od obudwoch Monarchow zatwierdzoną zostanie, zrobione będą mapy, od Kommissarzy obu stron podpisane, i stawione będą słupy, granice zobopolaszujące.

Art. 4. Prowincye i powiaty Królestwa Saskiego, pod panowanie N. Króla Pruskiego przechodzące, oznaczone będą pod nazwiskiem Xięstwa Pruskiego; Król Pruski zaś przybierze do mianych dotąd tytuł Xcia Saskiego, Landgrafa Turyngskiego, Margrabiego obudwoch Luzaacy i Hrabiego Hennebergu. N. Król Saski zostanie w używaniu tytułu Margrabiego wyższej Luzaacy. Także ze względu i na mocy praw swych do nastąpić mogącego spadku posiadłości linii Ernestyńskiej, zostanie tenże N. Pan w używaniu tytułu Landgraffa Turyngii i Hrabiego Hennebergu.

Art. 5. N. Król Pruski obowiązuje się nakazać wyprowadzenie wojska z Prowincyi, Powiatow i ziem Królestwa Saskiego, pod jego panowanie nieprzychodzących, oraz oddanie zarządu onychże władacom N. Króla Saskiego w przeciągu dnia 15tu od dnia wymiany ratyfikacyi Traktatu niniejszego.

Art. 6 Przystąpiono będzie niezwłocznie do wszelkich rozporządzeń będących, w koniecznym i nieodzownym skutku ustąpienia Prowincyi i Powiatow, w artykule 2 wyrażonych, na rzecz Pruss, iako to: tyczących się archiwow, długow, biuletow kassowych, i innych ciężarow publicznych tak tychże Prowincyi iako i Królestwa, w ogólności względem kass publicznych, zaległości, mianowicie podatkow zwyczajnych i przychodow dominialnych z czasu administracyi Pruskiej; dobr założeń publicznych, religijnych, cywilnych lub wojskowych; wojska, artyleryi, zapasow i potrzeb wojennych, stosunkow feudalnych i innych przedmiotow tego rodzaju.

Co się tycze stosunkow feudalności,

N. Król Pruski wraz z N. Królem Saskim, pragnąc uprzętać starannie wszelkie powody do sporow i roztrząśnień przyszłych, zrzekają się każdy z swey strony i z obopólnie ieden na rzecz drugiego wszelkich praw lub pretensy tego rodzaju, któreby onym służyły, lub służyły byty za zakresem granic, niniejszym traktatem oznaczonych. Uskutecznienie Artykułu tego nastąpi za wspólną zgodną i przez Kommissarzy mianowanych obudwoch Rządow.

Art. 7 Rozłączenie archiwow dopełni się iak następuje. Tytuły własności publiczney dokumenta i papiery, ściągające się wyłącznie do prowincyi, ziem lub okolic, odstąpionych całkiem przez N. Króla Saskiego N. Królowi Pruskiemu, wydane będą Kommissarzom Pruskim w przeciągu trzech miesięcy od dnia wymiany ratyfikacyi. Oddanie planow i mapp, twierdz, miast i krajow, w tenże sposob i w tymże przeciągu czasu nastąpi. Gdzie prowincya lub ziemia iakowa nie całkiem pod panowanie Pruskie przechodzi, dokumenta ogola iey dotyczące wydane będą Kommissarzom Pruskim, lub przy Saxonii pozostaną, w miarę iak większa lub mniejsza część teyże Prowincyi lub ziemi jest odstąpioną. Strona, do której przechodzą, lub przy której pozostaną oryginały, obowiązuje się dostarczyć drugiej kopie ich legalizowane, Co się tycze akt i papierow, które nie będą w żadnym z obudwoch przypadkow tu wyrażonych, w spólnym względzie obiedwie strony dotykaia, rząd Saski zachowa ich oryginały, obowiązując się wydać Prussom kopie tychże zaświadczone.

Kommissarze Prussy stawieni będą w

możności sadzenia, któreby z ostatnio-wspomnianych akt, dokumentów i papierów rządu ich dotyczyły.

Art. 8. Względem woyska przyymie się za zasadę, iż żołnierze, niżsi oficerowie i wszyscy inni woyskowi, nie będący w stopniu oficerskim, przeydą do iednego lub drugiego, z rządów obudwoch, Pruskiego bądź Saskiego, w miarę iak miejsce ich urodzenia odpada pod iedno, lub pod drugim zostawać będzie panowaniem. Oficerowie wszelkiego stopnia, rownie iak Chirurgowie i Kapelani (aumoniers) będą mieli wolność wyboru do pozostania w iedney z obudwoch służb; taż sama wolność rozciągać się ma do żołnierzy i innych woyskowych, niemających stopnia oficerskiego, którzy ani z Królestwa Saskiego, ani z Monarchii Pruskiej nie są rodem.

(Reszta potem.)

Z Wiednia d. 9 Sierpnia.

Gazeta tuteysza Dworska zawiera następujące doniesienia z placu boiu:

D. 21 Lipca wyruszyły z Paryża różne korpusy woysk Rossyyskich i Pruskich z artyleryą i innemi potrzebami trzema drogami, to jest do Melun, Chartres i Orleanu.

D. 15 utworzone zostały ruchome kolumny, które od Paryża krażyć będą w różnych kierunkach dla utrzymania związków pomiędzy zprzymierzonymi woyskami.

W Tulus powiewa biała chorągiew. Do Angers przybył d. 24 Lipca korpus Pruski. W Nicei powiewa biała chorągiew z wszystkich wież; zapas do Króla jest bez granic: Wszyscy na wyścigi oświadczają swoje przywiązanie i wierność.

W Nancy odprawione zostało d. 17 Lipca dla woysk Rossyyskich na rynku nabożeństwo w obecności niezmierney liczby mieszkańców, którzy po zakończonem nabożeństwie po trzykroć wykrzyknęli: Niech żyje Cesarz Alexander! W Macon takiż duch ludu panuje.

Po przybyciu Jen. por. Bourmont do Lill panuje tam spokójność i porządek. Wszystkie umysły okazują przywiązanie swoje do prawego Króla i spokojnie odbywają swoje prace. Dla zasilenia skarbu czynione są wielkie składki.

Królewski Jen. por. Castries, par Francuzki, przyjęty w Rouen został d. 21 Lipca z przyzwoitemi jego stopniowi honorami. Był on ieszcze d. 20 Marca tego miasta dowodcą mianowany, i tem miley był od mieszkańców przyjęty, że pamiętne im jest oycowskie jego z nimi się obchodzenie.

Kupy zbroyne, które Lotaryngiia i Wogessy niebezpiecznemi czyniły, złożyły broń. Liczba ich była daleko większa, niżeli sobie wystawiano; było ich do 25,000, które się w lasach łączyły lub według potrzeby rozdzielaly. Drogi do Paryża i do Niemiec przez St. Avold są teraz zupełnie bezpieczne.

C. K. Austryacki nadworny Radca i Kawaler Roschmann-Hoerburg mianowany został przez C. K. Jeneralnego intendenta C. K. Austryackiego woyska Włoskiego Hr. Wurmsera, Wielkorządca departamentów Aine, Jura, Isery i Montblanc.

Deputowani od woyska Francuzkiego nad Loarą J. Haxo, Gerard i Valmy powrocili do tego woyska d. 26 Lipca z Paryża. Marszałek Macdonald objął nad tem woyskiem dowództwo, które iak mo-

wią rozeydzie się na leże.

Langres przyjęło na mocy umowy woysko Austryackie, które razem z osadą czyni służbę.

Tulon poddał się d. 24 Lipca i białą chorągiew wywiesił, którą stojąca przed tym portem Angielska eskadra pozdrowiła. Cała siła morska oczekuje tylko chwili poddania się Królowi.

Laon i Soissons wywiesiły w prawdzie białe chorągwie, ale niechęć woysk przzymierzonych wpuścić.

Znaczna część woysk Angielskich, które od kilku dni w Bruxelli i okolicach stały i do 7000 wynosiły, udała się do Francji. D. 23 i 24 Lipca przybyło znowu do Ostendy 28 przewozowych statków z woyskiem i kołmi.

Z Paryża d. 29 Lipca.

D. 27 b. m. przybyła tu Xżna Angouleme, która d. 25 z Anglii do Diepy zawinęła. Wyiechała przeciw niej narodowa gwardya konna, oddział żandarmow, wielu jenerałow i jenerałow sztabu, i wlechała do stolicy przy stojącej w paradye narodowej gwardyi pieszey i radosnych okrzykach mieszkańców. J. K. Mość przyjął ją w pałacu Tuilleries jako czuły oyciec. W krotce potem pokazała się ludowi z ganżu. D. 28 iadł Król Francuzki obiad u N. Cesarza Austryackiego z Monsieur, Xciem Berry, NN. Cesarzem Rossyyskim i Królem Pruskim, tudzież znajdującemi się tu Królewiczami i Xiążętami zagranicznymi.

Przybył Marszałek Davoust, a Marszałek Macdonald wyiechał dla obięcia po nim dowodztwa nad woyskiem nad Loarą.

Wyszło tu kilka obwieszczeń, iako

to 1) od Prefekta Sekwany Chabrol, że dowodzący woyskiem Austryackiem w Paryżu Xże Lichtenstein wydał rozkaz, aby stojący na kwaterze żołnierze nic od gospodarzy nie żądali, gdyż z magazynow będą żywieni. 2) od Gubernatora Paryża Jen. Müfflinga, względem zażaleń, mel-dunkow i paszportow.

Gazata urzędowa zawiera co następuje.

Wierny zasadam przymierza, które Europeyskie Mocarstwa pomiędzy sobą przeciw człowiekowi zawarły, który na nowo chciał sobie moc nad Francją przywłaszczyć, i wszystkie nieszczęścia na ten kraj ściągnął, które woyna za sobą prowadzi, zaledwo dowiedział się Xże Rejent Angielski, że Napoleon Bonaparte poddał się sile morskiej N. Króla W. Brytanii, ożywiony zawsze szlachetnem życzeniem położenia końca cierpieniom woyny, rozkazał natychmiast zaprzestać krokow nieprzyacielskich przeciw brzegom Francuzkiem. Lord Castlereagh udzielił Ministeryum Francuzkiemu urzędownie rozkazy swojego Pana w następującej nocy do Xcia Talleyranda:

” Podpisany, pierwszy sekretarz stanu N. Króla W. Brytanii do spraw zagranicznych, odebrał od Xcia Reienta rozkaz udzielić Xciu Taleyrandowi wiadomość, aby o niej uwiadomił N. Króla Francuzkiego, że iak tylko Xże Rejent dowiedział się, że Napoleon Bonaparte poddał się Angielskiej sile morskiej, rozkazał natychmiast zaprzestać krokow nieprzyacielskich przeciw brzegom Francuzkim. Podpisany udziela z największem ukontentowaniem Xciu Talleyrandowi wydany w tey mierze rozkaz, i korzysta z

tey okazyi dla ponowienia mu zapewnienia wysokiego swojego szacunku. — W Paryżu d. 24 Lipca 1815.

(Pod.) *Castlereagh.*

Dołączona do tey noty kopia listu Hr. Bathurst do Lordow kommissarzow admiralicyi z kancelaryi wojenney pod d. 21 Lipca zawiera: "Dowiedziawszy się dziś Xże Rejent, że Napoleon Bonaparte poddał się Kapitanowi Maitland okrętu Bellerophon, pośpiesza zaraz uwolnić porty Francuzkie od wszystkich więzow, które na nie stan woyny wkładał, ile ta okoliczność zgadza się z wielkim celem związku Monarchow, stałością pokoju i spokojnością w Europie. J. Królewiczowska Mość dał mi rozkaz, abym Wpżnow uwiadomił, iż jest wolą Jego, i ażebyście wydali rozkazy do zaprzestania natychmiast wszelkich nieprzyjacielskich krokow przeciw portom Francuzkiem, tak iżby okręty J. K. Mei na przyszłość przepuszczaly i nie tamowały żeglugi wszystkich pod białą banderą Francuzkich okrętow.

(Pod.) *Bathurst.*

Powyższe pisma okazują, iż Francya i Angliia powracają do stosunkow i położenia w iakich znajdowały się przed 30 Marca r. b. i że zobopólni poddani używać na nowo będą korzyści pokoju i zgody, która pomiędzy obiema rządami przywrocena została.

Król mianował prezesow wybiorezych kolegiow po departamentach i powiatach. Ażeby zaś tem mianowaniom nadał większą dzielność i znaczenie, przeznaczył brata swojego Monsieur na prezesa departamentu Sekwany, Xcia Angouleme na prezesa Girondy, a Xcia Berry na pre-

zesa departamentu północnego. Pomiedzy innemi prezesami znajduja się następujące znaiomsze osoby: Lauriston, Anglès, Flaugergues, Barthelemy, Dupont, Rivaud, Macdonald, Marmont, Lanjuinais, Wiktor, Depuis, Chateaubriant, Semonville, Beugnot, Oudinot, Marchant, Beurnonville, Latour-d' Auvergne, Gouvion, Dambray, Garnier, Fontanes, Latour-Dupin, Perignon, Pastoret, Bourienne.

Austryaccy grenadyerowie zaciągną od nicialiego czasu na straż do N. Cesarza Rossyyskiego. Pruska gwardya odbywa razem z Angielskiem woyskiem i naroda wa gwardya paryzka wewnetrzna straż w stolicy. Pierwsza stoi w koszarach.

Mowią, iż w krótce ziada do Paryża NN. Cesarzowa Rossyyska i Austryacka, i Wielki Xże Konstanty.

Byly dyrektor poczt Francuzkich Lavalette był iuz trzy razy badany.

Woysko Austryackie postąpiło z Burgundy aż do Loary. Nad rzeczoną rzeką zebrało się znaczne woysko złożone z Rossyanow, Bawarczykow i Wirtemberczykow. Pod Orleanem i Tours stoja Prussacy. Głowna kwatery Xcia Elüchera przeniosła się do Rambouillet i Chartres. Woysko Francuzkie nad Loarą rozchodzi się podług odebranych rozkazow na leże; będzie rozwiązane i na osady podzielone. Od d. 18 b. m. całe woysko Francuzkie nosi białą chorągiew. Pogłoska o nowych pomiedzy nim zaburzeniach i o potyczce pod Cosnesą zmyślone.

25,000 ludzi liczna gwardya Króla Francuzkiego podzielona bydz ma na 4 korpusy, któremi dowodzić będą sam Król, brat jego Monsieur, Xżeta Angouleme i

Bertu, a pod temi Marszałkowie Oudinot, Macdonald, Marmont i Wiktor.

Marsz. Perignon objął dowództwo w Tulus i w całym tamtejszym okręgu. Jenerałow Decaen i Gilly opuścili tam wojska. Metz wywiesił pod Jen. Miollis białą chorągiew.

Rzecz zastanowienia godna, że dzień 14 Lipca który był początkiem nieszczęść Nancy, jest także dniem, w którym Bonaparte poddał się Anglikom.

Z Londynu d. 28 Lipca.

Nadeszłe dziś z Torbay i Plimut listy donoszą, że okręt Bellerophon, na którym znajdował się jeszcze zawsze Bonaparte, d. 26 wypłynął z Torbay i do Plimuta przybył. Przy okręcie tym znajdują się jeszcze zawsze zbrojne statki Myrmidon, Furieuse, Slaney i Havoc. (Dobrze się stało, że niedozwolono Bonapartemu na ląd wysiąść, gdyż ciekawość byłaby pewnie mnostwo ludzi z prowadziła i przez natłok możeby iakowe nieszczęście było się przytrafiło.)

Mowią, iż nasze ministerjum nie zgodziło się na ostatnim posiedzeniu gabinetowem na miejsce osadzenia Bonapartego, i postanowiło czekać na zdanie w tej mierze Mocarstw zprzymierzonych. Zapewniają jednak, iż wielu Ministrów było tego zdania, aby go na wyspie S. Heleny osadzić. Jakoż ta wyspa zda się być najdogodniejszym miejscem do upilnowania człowieka, iakim jest Bonaparte. Powstała ona równie iak on z wulkanicznego wstrząśnienia; jest najodleglejszą ze wszystkich od stałego lądu. Leży w środku burzliwego Oceanu, o którego skały obijają się jego balwany. Z szczytu góry Dianna, najwyższego punktu

na całej wyspie, widzieć można 60 mil Angielskich wszyskie na morzu okręty, tak iż żaden okręt nie potrafi się zbliżyć, ażeby przeciw niemu potrzebnych nieprzedsięwzięto środków. Słowem bez iakowej zdrady nie potrafi z tego miejsca uciec. (Wiadomo, że dawniej jeszcze była mowa o przeniesieniu Bonapartego na tę wyspę.)

Gdy zaehodzą układy o przyszłe przeznaczenie Bonapartego, zabronił tymczasowe nasz rząd oddawać mu Monarchicznych honorow. Stopień jego ma tylko być naczelnego wodza, i tak ma być uważany. W tym jeszcze dogodniu mają od niego oddzieleni być jego towarzysze; on tylko sam z kilku słuzącemi pozostać ma na okręcie Bellerophon aż do oznaczenia mu miejsca.

Gdy Kapitan Maitland pierwszy raz w prowadził Bonapartego do swej izdebki, obiecał mu całej ustąpić, wyiawszy jeden kącik, w którym łozko jego stało. Bonaparte odpowiedział krótko i dumnie. albo wszystko, albo nic, i Kapitan Maitland ustąpił mu całej. Grzeczność tę wynagrodził Bonaparte zaproszeniem go do siebie na obiad. D. 16 odwiedzając Bonaparte Admirala Hotham na okręcie Pyszny, posłał z zapowiedzeniem Jen. Bertranda. Wszedłszy na okręt, ukłonił się nie mówiąc słowa, wszedł prasto do izdebki i żądał z Admiralem mówić. Postrzegłszy w izdepce wizerunek Adm. Lorda Hooda, rzekł, iż on kierował ogniem przeciw jego flocie pod Tulonem. Nic nie uszło jego oczu; o najmniejszą rzecz na okręcie pytał się i prosił, aby lud okrętowy wystąpił. Oglądał jego oręż, &c. i zdawał się być z wszystkie go kontent;

pytał się ludu o płacę, zdobyczowe pieniądze, iedzenie, tytuł, &c. i tak daleko spodobał się ludowi, iż gdy się odwrócił, rzekł wszyscy: Diabelnie dobry człowiek! Gdy potem wszedł w rozmowę z Admiralem, rzekł: "Oddałem się Anglikom, ale żadnemu innemu Mocarstwu nie byłbym się oddał; bo oddając się innemu Mocarstwu, byłbym się poddał woli iednego, a oddając się Anglikom, zależę od woli całego narodu.,, Mówił także, iż wojsko nad Loarą życzyło sobie, abym na jego czele stanął; lecz nie uczyniłem tego, bo niechcę, żeby się więcej za mnie krew przelewała. Wchodząc na okręt Maitlanda, rzekł w Francuzkim języku: "Oddaę się pod opiekę W Pana Monarchy i ustaw.,, Wymówił te słowa z tęgością i powagą. Gdy d. 16 iadł śniadanie na okręcie Pyszny, które dał dla niego Admirał, prosił, aby lud okrętowy w paradzie wystąpił. Miał na sobie zielony mundur z czerwonym kołnierzem i szlifami, czerwoną wstęgę z gwiazdą, białą kamizelkę, pantalony, bóty i stosowany kapelusz. Mówił z wielką otwartością o terażniejszym położeniu rzeczy, i dodał, iż gdyby nie Anglicy, byłby do tego czasu panem wschodu i zachodu. Wszystkie osoby jego orszaku mają dla niego największe uszanowanie. Xże Rovigo (Sawary) nie mówi z nim, iak tylko z odkrytą głową. Od kilku dni rzadko wychodzi na pokład okrętu; wstaie o godzinie 7 rano, śniada o 11tej, a obiad ie o 6tej.

Wypis z listu Angielskiego officera morskiego z okrętu Bellerophon na kotwicy przed Torbay.

"Ciekawość widzenia Bonapartego

tak iest wielka, iż nasz okręt od rana do wieczora otaczać muszą pomniejszych i większe łodzie. Bonaparte przepędza większą część dnia w gwiazdzistej galeryi, gdzie przechodzi się tam i nazad. Prawie zawsze sam chodzi. Bertrand i Lallemand zostają o podał od niego. Czasami obraca się do iednego lub zgo czyniąc iakową uwagę. Kapitan Maitland iest częściej przy nim, niżeli który z iego towarzyszw. Bonaparte zdaie się bydz zdrowy. Wina nie wiele pija, ale często kawę. Wino piie zazwyczaj za zdrowie Xcia Reienta. Widząc pierwszy raz brzegi Angielskie, zawołał: "Oto piękny ow kraj, którego nie widziałem iak tylko z brzegow Kale lub Boulogne.,, (Lecz postanowieniem iest rządu Angielskiego, iż nigdy nie stanie na tey obiecanej ziemi.) Zawsze iest prosto ubrany i zazwyczaj nosi zielony sordut bez żadnych znakow i stosowany kapelusz.,,

Xże Rejent dozwolił wszystkim pułkom, które z naydowały się w bitwie pod Waterloo, nosić na swoich chorągwiach napis Waterloo.

Xże Rejent otrzymał order stonia od Danii. Xiężniczka Karolina corka iego poiechała na kompiele do Weymutu.

Gazeta goniec podae następujące przedugodne warunki do pokoju między Francją i zprzymierzonymi Mocarstwami: 1) Rozpuszczenie wojska Francuzkiego nad Loarą; 2) Urządzenie wiernego Królewskiego wojska; 3) Oddanie w zakład aż do zupełnego urzdzenia tego wojska trzech głównych twierdz; 4) Zapłacenie 800 mil. fr. za wynagrodzenie szkod; 5) Ukaranie hersztow; 6) Zwrot dzieł kunsztu.

DODATEK

DO N^{RO} 66.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 16 SIERPNIA 1815 Roku WE SZRODE.

OBWIESZCZENIE

Ministerium Przychodow i Skarbu.

Z woli temczasowego Rządu Królestwa Polskiego podaje do powszechney wiadomosci, iż na mocy układow między Najjaśniejszym Cesarzem Wszzech Rossy i Najjaśniejszym Królem Pruskim z dnia 30 Marca r. b. w Wiedniu zawartych, Konwencya Baiońska z dnia 10 Maia 1808 względem summ Pruskich w byłem Xięstwie Warszawskim lokowanych zniesioną jest w całym swoim brzmieniu i skutkach tak, iż prywatne osoby, oraz Instytuta Pruskie, których kapitały w skutku rzeczoney Konwencyi na Skarb Xięstwa Warszawskiego zajęte zostały, zwracają się w zupełności do pierwsiastkowych praw swoich, ia wydane przez ich *respective* dłużników na rzecz Skarbu Xięstwa Warszawskiego nowe obligacye, żadnego odciąż znaczenia mieć nie mogące, zwrócone bydź mają tymże dłużnikom, skoro tego żadać będą, z wyłączeniem jednak kapitałów banku Berlińskiego i kassy Główney Inwalidow w obrębie terazniejszego Królestwa Polskiego lokowanych, które wraz z zaległemi i bieżącemi prowizyami wedle osobney nie bawnie ogłosić się mającey dezygnacyi, za umówioną cenę, na rzecz Skarbu tegoż Królestwa są odstąpione.

Co się dotyczy sposobu uiszczenia długow przez Obywateli Królestwa Instytutom i wszelkim poddanym Pruskim winnych, Wysokie kontraktujące strony ugodziły się między sobą na następujące dodat-

kowe artykuły:

1. Wszystkim dłużnikom byłego Xięstwa Warszawskiego tak tym, których kapitały dłużne przez Konwencyą Baiońską zajęte były, iako też w ogólności wszystkim innym względem Pruskich poddanych zadłużonym dozwała się co do kapitałow sześciolatnie Moratorium, rachując od Bożego Narodzenia r. b. w ciągu tegoż czasu żaden z powyższych kapitałow wypowiedzionym bydź nie może, po upłynieniu zaś oznaczonego moratorium, nie będzie wolno wypowiedzieć, iak tylko 1/4 część dłużnego kapitału, poczynając od części wyższą hypotekę mającey.

2. Wysokość prowizyi przez cały czas trwałącego moratorium stanowi się na cztery od sta bez względu na procent, iaki był w obligacyi umowionym.

3. Co się tycze zaległych od roku 1806 procentow, połowa tychże na sześć części rozdzielona, opłacona bydź ma przez sześć lat zaczawszy od Bożego Narodzenia r. b. wraz z bieżącemi procentami, drugiey zaś połowy zaległych procentow nie będzie mógł żadać wierzyciel, chyba w tenczas, gdy Rząd wynagrodzi dłużnikom wszystkie liwerunki i awanse przez nich pod czas woyny dostarczone. Stosownie do takowego wynagrodzenia; oznaczony będzie czas i sposob, w iakim ta druga połowa zapłacona bydź ma tak, iż wierzycielom zachowuje prawo do całkowitey ilości rzeczoney wynagrodzenia ięzli taż ilość będzie potrzebną do zaspokojenia drugiey połowy zaległych procentow.

4. Aby zaś dłużnik, który się starał rzetelnie uiszczać, nie więcej doznawał rygoru, niżeli ci, którzy się opóźniali w następnych wypłatach zawarowano, iż wszystkie dotychczasowe upłaty na pro wizye od roku 1806 potrącone będą z pier wszey połowy opłacać się mających zale głych procentów tak, aby to, co ieszcze z teyże połowy do zapłacenja pozostanie, uiszczone było w terminach od 3 oznaczo nych, zaczawszy od Bożego Narodzenia r. b. rozumie się iednak, iż pod żadnym pozorem dłużnik dopominać się nie może tego, coby dotychczas więcej nad pier wszą połowę zapłacił.

5. Dłużnicy chcący byź uczestni kami korzyści w pierwszym i trzecim arty kule obiętych, powinni natychmiast (po ogłoszeniu niniejszych postanowień uzu pełnić takowe, i w przeciągu sciu miesię cy od daty tegóż ogłoszenia wydadź swo im respectiue Wierzycielom sądownie ze znane deklaracye poddając się bez dalsze go Processu rygorom Exekucyi na przy padek uchybienia powyżey przepisany m obowiązkom, tak dalece iż 4 tygodniowe spóźnienia terminu wypłaty, nadaie wie rzycielowi prawo przystąpienia do Exeku cyi.

6. Nayaśniejszy Cesarz Wszech Ros syy, uznaie, iż ulgi powyższemi Artyku łami obięte, dostatecznymi są dla ochro ny chcących się uiszczyć dłużników, i jest wolą Jego nie udzielać dłużnikom podda nych Pruskich, ani dozwałać, aby onym że większe nad powyżey wskazane korzy ści, pod jakimkolwiek pozorem udzielane były. — Owszem mieć chce Nayaśniejszy Cesarz, aby wedle osnowy niniejszey Konwencyi poleczone było Trybunałom dzielne i spieszne na każdy wypadek spra wiedliwości wymierzenie.

7. Warunki w niniejszych Artyku łach dodatkowych obięte, mieć będą tąż samą moc i dzielność, iak gdyby co do słowa w głównym układzie Konwencyą Baiońska znoszącym, umieszczone były.

W dowód czego obydwu powyższe układy w Wiedniu dnia 30 Marca r. b. za warte, podpisami i pieczęciami obu stron nych Pełnomocników zostały zatwierdzo

nc. — Z Warszawy dnia 21 Lipca 1815 r.
(podpisano) *Matuszewicz.*
Za zgodność (podpisano) *Jan*
Pomian Kraszyński Sek. Gen.
Min. Skarbu.

Za zgodność z kopią nadesłaną *Swiadczeł*
Darowski Z. S. J.

Z Krakowa d. 11 Sierpnia 1815.
Mci Redaktorze Gazety Krakowskiej!

Umieszczone w Numerze 64 Gazety Krakowskiej tak oryginalnie zrobione, iako i z łacińskiego tłumaczone przez Uczniów Klasy VI. Szkoły tuteszney Depar tamentowey wierszyki Polskie dała mi po wod do upraszania W. Pana Dobr. abyś w następney Gazecie swoiey ninieysze o świadczenie moje umieścić raczył: to iest, że te wierszyki są owocem pracy samych że Uczniów, że oni ie bez wiedzy moiey, iako Professora Polskiej Literatury w tey Klasye, prywatnie ułożywszy, bez po przedniczego onych przedemną odczta nia publicznie zniemi się popisywali; a W. Rektor teyże Szkoły, lubo zna dobrze, że ten owoc początkowych usiłowań dalekim iest ieszcze od swoiey dojrzałości; iednak dla wzbudzenia w Uczniach szlachetney emulacyi przy ogłoszeniu ostatnie go Popisu do druku podał. Powtarzając proźbę o umieszczenie w Gazecie tego o świadczenia, łączę wyraz powinno go usza nowania.

T. Wysocki,
Profesor Literatury Polskiej,
Historyi i Konstytucyi krajo
wey w Szkole Dep. Krak.

Z Berlina d. 8 Sierpnia.

W tey chwili nadeszło tu urzędowe doniesienie, iż twierdza Marienbourg (mię dzy Maubeuge i Philippeville leżąca) pod dała się d. 28 Lipca po 8 godzinnem bom bardowaniu woyskom Pruskiem pod roz kazami Królewicza Augusta Pruskiego. Warunki kapitulacyi są takie same iak względem Landrecies. D. 29 główna kwa tera Królewicza Augusta znajdowała się w Garzeille przed Philippeville.

Transport żądanych napowrot i o

trzymanych dzieł sztuki Pruskiej przeszedł już przez Beaumont.

Nieco oficerów Pruskich, którzy dostali się w niewolę Francuzką, zaprowadzonymi do Angouleme zostali i dobrze się z nimi obchodzą.

Mowią, że przedugodne warunki pokoju podpisane już są w Paryżu, i że dla rozwinięcia ich i poczynienia względem Francji potrzebnych urządzeń złożony zostanie kongress w Reims.

Z Fuldy d. 17 Lipca.

Dziś oddana została większa część naszego kraju pod rząd Pruski. C. K. Austriacki Minister P. Hügel uwolnił mieszkańców od posuszeństwa, a Królewsko-Pruski Kommissarz, tajny Radca Motz, zapowiedział im, iż odąd należą do N. Króla Pruskiego. Mała część departamentu Fuldy, a mianowicie urzędy Saalmünster, Brückenau, Hammeiburg z przyległościami, i część urzędu Bieberstein obeymie Austria w dziedziczną posiadłość, do czego upoważniony jest Radca rządowy Handel. Część ta kraju należeć ma do wielkorządstwa Arcy Xcia Karola, którego stolicą jest Moguncya.

Z Szwaycaryi d. 24 Lipca.

Woyska Szwaycarskie cofają się teraz z Francyi, ponieważ ich zamiarem było zastąpić tylko granice swoje, i będą do 15,000 zmniejszone.

D. 23 i 24 b. m. przybyło do Genewy kilka członków rodziny Bonapartego i innych Francuzów pod zastaną Austriackich oficerów, to jest: 1) Matka Bonapartego z swoim bratem Kardynałem Fesch, którzy zaraz wiednym sześciokonnym i trzech innych powozach udali się w dalszą podróż ku Simplon; 2) Hr. St. Leu (żona Ludwika Bonapartego.) Ta miała otrzymać pozwolenie mieszkania w domu,

który iey Matka Józefa przed kilku laty w Pregny przy Gex w Szwaycaryi kupiła; 3) Maret i jego małżonka (Xze Bassano.) Ostatni prosił miał seymu o pozwolenie mieszkania w Szwaycaryi.

Dnia 14 Sierpnia 1815.

Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

| | 1. | 2. | 3. | 4. |
|--------------|---------|---------|---------|---------|
| | Zł. gr. | Zł. gr. | Zł. gr. | Zł. gr. |
| Korzee | 30 | — 28 | — 26 | — 24 15 |
| Pszonicy | 18 | — 16 | — 14 | — 12 15 |
| — Zyta | 16 | — 14 | — 13 15 | — 12 |
| — Jęczmienia | 9 | — 8 15 | 8 | — — |
| — Jagiel | 44 | — 43 | — 40 | — 38 |
| — Grochu | 20 | — 18 | — 17 | — — |
| — Rzepaku | — | — | — | — — |

UWIADOMIENIE LITERACKIE.

Druga Połowa Ilijady Homerowskiej mojego Przekładania według Pierwotworów Greckich wyszła w tych dniach z pod Prasy Drukarskiej z Ryciną na czele: *Achil w Chwale*, równie wybornego sztychu Wiedeńskiego, jak na czele pierwszej połowy Ilijady: *Achil w Gniewie*. Ten Tom składa się z arkuszy 29 na klejowym Papierze, a zawiera wierszy Polskich w treści 120, w Texcie 10,672.

Cena, w handlach miayscowych, niezmienna wszystkich dotąd nawidok Tomów czterech Dzieła w siedmiu Tomach przyrzczonego, jest za każdy pojedynczy Exemplarz, iak następuie:

Dwa Tomy Ilijady od ark. 60 kosztują zł. pol. — — — 54.

Dwa Tomy Odyssei od ark. 40 — — — 36.

Xięgarze, zabierający na zprzedaż Exemplarze w liczbie 25, 50, 75, i 100, uzyskają znany im procent, rosnący w stosunku do liczby zakupowanej; a tenraz wskazaney.

W Krakowie d. 12 Sierpnia 1815.

Jacek Idzi Przybylski E. S. G.

DONIESIENIA.

W Xięgarni Jana Maja w Krakowie w ulicy Floryańskiej dostać można *Traktatu i Konstytucyi wolnego Miasta Krakowa* in 8vo za złp. 1.

1wszy raz) Markus Pinkus Kupiec z miasta żydowskiego, ma zamiar wyiechać do Lipska, bierze z sobą służącego Herszl Knöblich.

2gi raz) Major Mikószewski pod Szef Sztabu Artylleryi za urlopem nieograniczonym przebywający w Departamencie Krakowskim, ma zamiar iechania przez Galicyą do Rossyi w Gubernie Wotyńską i Kijowską z służącym Leszczyckim; co po dług woli Rządu do wiadomości podaje.

3ci raz) Samuel Kostenberg i Izak Sterenglantz kupcy z żydowskiego miasta przy Krakowie, mają zamiar wyiechać do Lipska, w interessach handlowych biorąc z sobą dwóch służących, Izaka Ladner i Kuna Steinlof.

4ci raz) Franciszka de Wolfsthal Lebowska Obywatelka Królestwa Polskiego, jest w chęci wyiechania do Galicyi w Cyrkuł Mysienicki w interessach familiynych z Panną służącą, jednym lokajem i forszpanem. W Krakowie d. 6 Sierpnia 1815.

5ci raz) Teressa Wendowa i Tekla Peszka, mają zamiar wyiechać do wód Bardyowskich w kraj Austryacki, z dziecięciem, służącą i lokajem, swiemi końmi i człowiekiem.

6ci raz) Michał Lebowski, odjeżdża w Galicyą do Cyrkułow Mysienickiego i Bocheńskiego, na 2 miesiące, z dwoma służącymi.

7ci raz) Franciszek Dyktarski, Obywatel Krakowski, wyjeżdża do Galicyi i Austryi w kraj Cesarski, wraz ze swoim kompanistą Obywatelom Krakowskim Sobotyanem Szostkiewiczem, na zakupienie ryb, własnymi swiemi końmi parą.

8ci raz) Titus Benoe, Anna z Rupniewskich Łuniewska, chcą wyiechać do Lwowa w interessach familiynych, z lokajem, forszpanem, kucharzem i służącą.

Dnia 22 Sierpnia 1815 r. o godzinie 9 ranney w Klasztorze XX. Karmelitow na Piasku przy Krakowie pod liczb. 10 sprzedane będą za gotową srebrną Monetę parę Koron. — Chęć kupienia mający, zechcą się w oznaczonym miejscu i czasie znajdować. — Kraków dnia 10 Sierpnia 1815. r.

Jan Nepomucen Franki, Komornik T. C. P. J. D. Kr.

Wezwanie. Niżej podpisany Massy krydalney Pawła Schöna Kurator, w skutek rezolucyi Tryb. Cyw. I. Instancyi Wydziału II. w dniu 20 Maja r. b. 1815 do L. 1815 nastąpioney, a niżej podpisanemu w dniu 31 Lipca r. b. wręczoney, w słowach: Trybunał Cywilny Deptu Krak. rezolwując Protokół z Wierzycielami Krydy Pawła Schöna w celu odebrania od nich Deklaracyi: czyli na taxie Kamienicy w r. 1808 zrobioney przestaia, lub też nowey żadaia przedsięwzięley, zważywszy, iż reskryptem Rady Naywyższej przepisano jest, aby wszelkie dobra nieruchome na nowo detaxowane byly, według wartości za iaką w r. 1803 przedanemi bydz mogły, wyjąwszy tylko przypadek, gdzieby Wierzyciele na dawney taxie jednomyślnie przestali, gdy w tym celu wierzyciele niewszyscy dawną taxę przyjęli, zaczęm Trybunał na mocy wyżej powołanego Reskryptu zaleca Ur. Kłossowskiemu Patronowi, tey Krydy Kuratorowi, aby Wierzycieli przez Gazety i Dziennik Deptu Krak. zwołał, aby na dzień 1 Września r. b. o godzinie czwartey popołudniu na Kommissyą przed Sędzią W. Gostkowskim stawili się, a to dla obrania detaxatorów. Kraków dnia 20 Maja r. 1815. Gostkowski, zaszley i niżej podpisanemu w dniu 31 Lipca r. b. wręczoney, wzywa wszystkich wierzycieli i ich Pełnomocników do rzeczoney massy krydalney Pawła Schöna pretensye mających aby w dniu pierwszym Września r. b. końcem dania deklaracyi w przedmiocie wyżej wyrażonym dla obrania detaxatorów na kommissyą w domu władz Sądowych przy Ulicy Grodzkiej pod Liczbą 106 posiedzenia swoje Sądowe odbywających stawili się. Dan w Krakowie dnia 1 Sierpnia r. 1815.

Antoni Kłossowski Patron massy krydalney Pawła Schöna Kurator i kamienicy tegoż Pawła Schöna Administrator.